

Praca w Unii Europejskiej – szanse i zagrożenia

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej można rozpatrywać w różnych aspektach: społecznym, kulturalnym, politycznym i gospodarczym. W tym opracowaniu główną uwagę poświęcono na to ostatnie ujęcie, które bezpośrednio decyduje o poziomie życia.

Integracja przebiega dwutorowo. Z jednej strony jest to proces powiększania terytorialnego (włączanie coraz większej liczby państw). Z drugiej jest to proces pogłębiania skali oraz zakresu powiązań w ramach, którego wyróżniamy integrację czynników produkcji. Odbywa się ona w dwóch etapach:

1. niepełny wspólny rynek, czyli duża swoboda w przepływie pracy, kapitału i usług między partnerami, ale z pewnymi ograniczeniami oraz różne warianty ograniczeń w stosunku do państw trzecich;
2. wspólny rynek, a więc pełna swoboda przemieszczania dóbr, usług, pracy i kapitału między uczestnikami oraz wspólna polityka regulacji zewnętrznych w stosunku do państw trzecich¹.

Procesy integracji między państwami nie przebiegają automatycznie. Wymagają one praktycznie sformalizowanych inicjatyw, które są zwykle dostosowane do określonego etapu integracji. Negocjacje w sprawie przepływu osób i kapitału wzbudziły wiele kontrowersji, a osiągnięcie porozumienia wymagało zawarcia wielu kompromisów.

Swoboda przepływu osób dzieli się na polityczną, turystyczną i zarobkową. Pierwsza forma ma charakter humanitarny, lecz ze względu na małą skalę, stanowi raczej problem o wymiarze lokalnym lub regionalnym. Turystyka to działalność, która jednym przynosi zyski, a innym satysfakcjonujący wypoczynek. Zupełnie inaczej wygląda natomiast emigracja zarobkowa. Mamy tu przykład wyraźnej sprzeczności interesów. Tam gdzie są one zagrożone stosuje się różne kryteria dostępu do własnego rynku pracy. Zarówno z badań teoretycznych, jak i z praktyki

¹ J. Heller, *Integracja Polski z Unią Europejską*, Bydgoszcz–Olsztyn 2003, s. 58.

wynika², że swobodny przepływ kapitału oraz siły roboczej między państwami o różnym poziomie bogactwa przynosi korzyści jednym i drugim. Procesy te współcześnie wzbudzają jednak liczne opory i wywołują jawny sprzeciw, głównie przed importem zarówno kapitału – wśród państw biednych oraz siły roboczej – w państwach bogatych. Pojawia się problem wzmożonej konkurencji. Nieważne okazują się racjonalne argumenty ekonomiczne. Warto zwrócić uwagę, że zamykanie rynków pracy przed obywatelami nowych państw grozi w przyszłości „starym” członkom osłabieniem pozycji w globalnej rywalizacji. W połowie ubiegłego wieku, gdy rozwijały się obecne europejskie państwa opiekuńcze, na jednego emeryta przypadało prawie ośmiu pracowników, dziś przypada czterech, a w ciągu pięćdziesięciu lat liczba ta spadnie do dwóch. Według badań ONZ, w ciągu najbliższych dwudziestu lat kraje Unii Europejskiej, aby utrzymać obecny poziom rozwoju gospodarczego, będą musiały przyjąć, co najmniej 50 mln imigrantów³. Tylko same Niemcy powinny przyjąć do 2025 r. 12 mln pracowników, Włochy – 7,5 mln, a Wielka Brytania – 2,5 mln. Jednak najważniejsza staje się opinia, która mówi o rosnącym bezrobociu. Obecnie bezrobocie w Unii Europejskiej wynosi 8% (bez pracy pozostaje 15 mln osób) i jest spowodowane głównie przez wysokie koszty pracy. W unii jest prawie 3,5 mln miejsc pracy, ale szokująco wysokie wynagrodzenia minimalne sprawiają, że do najprostszych prac nie opłaca się zatrudniać pracowników. Europa nie cierpi na brak miejsc pracy, lecz na niedobór siły roboczej, który rekompensowany jest nielegalnym importem pracowników⁴.

Wolność przepływu siły roboczej między członkami Unii Europejskiej stanowi najbardziej fundamentalną (a nie tylko teoretyczną), ale przede wszystkim praktyczną podstawę funkcjonowania tej organizacji. Polska oficjalne stanowisko w sprawie swobodnego przepływu osób przedstawiła 30 lipca 1999 r. Przedmiotem rozmów w tym obszarze było sześć grup problemów:

- a) wzajemne uznanie kwalifikacji zawodowych;
- b) prawa obywatelskie;
- c) polityka wizowa;
- d) zachowanie przez pracowników migrujących praw do emerytur dodatkowych;
- e) koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego;
- f) swobodny przepływ pracowników⁵.

Podstawowy postulat zaprezentowany w kwestii swobodnego przepływu siły roboczej sprowadzał się, do stwierdzenia, że oczekiwano natychmiastowego otwarcia

² Przykładowo według analiz brytyjskiego Home Office, w 1999 r. pracownicy z importu wpłacili do państwowej kasy 4 mld USD więcej niż z niej otrzymali. Z badań Ch. Dustmanna z University College London wynika, że migracje pracowników w latach 80. i 90. nikomu w Wielkiej Brytanii nie zabrały pracy.

³ J. Piński, M. Zieliński, *Socejalizm europejskich samobójców*, „Wprost” z 21.03.2004.

⁴ Na czarno pracuje, co najmniej jedna szóstka zatrudnionych, czyli około 30 mln osób.

⁵ J. Heller, op.cit., s. 139–145.

rynku pracy dla Polaków wraz z naszym wejściem do Unii Europejskiej. Jednak na posiedzeniu 15 listopada 2001 r. rząd RP zaakceptował stanowisko przedstawione przez Komitet Integracji Europejskiej o wprowadzeniu okresów przejściowych na zatrudnianie Polaków w Unii. Takie stanowisko wspólnoty wynikało z potrzeby ochrony rynku pracy. Niektóre z obecnych państw unijnych boją się napływu taniej siły roboczej z krajów kandydujących. Polacy mogą bowiem oferować ten sam poziom pracy za niższą cenę, co może zaowocować wzrostem bezrobocia wśród obecnych obywateli krajów unijnych. Z drugiej strony obecność świeżej siły roboczej jest niezbędna. Społeczeństwa krajów wysoko rozwiniętych starzeją się i obecność nowych, przede wszystkim młodych pracowników jest wręcz konieczna do utrzymania systemów emerytalnych, bazujących przecież w dużej części na finansowaniu emerytur ze składek aktualnie pracujących.

W negocjacjach akcesyjnych ustalono, że każde z unijnych państw może wprowadzić dwuletni okres ochronny⁶. Po tym czasie państwa musiałyby przeprowadzić badania własnego rynku pracy. Jeśli stwierdziłyby, że nie mogą sobie pozwolić na jego otwarcie, mogą okres ochronny przedłużyć o kolejne trzy lata. Po upływie w sumie pięciu lat będą musiały zlikwidować wszelkie ograniczenia lub udowodnić, że ich likwidacja załamałaby krajowy rynek pracy. Jeśli udowodnią – dostaną jeszcze dwa lata ochrony.

Jeżeli kraje Unii Europejskiej wykorzystają w pełni swoje okresy ochronne, okaże się, że najdalej po siedmiu latach, czyli w 2011 roku, każdy Polak będzie mógł pracować w dowolnym kraju Unii Europejskiej na tych samych zasadach, co Szwedzi, Portugalczycy czy Irlandczycy. Na pewno wiele będzie zależeć od sytuacji na europejskim rynku pracy. Warto pamiętać, że te regulacje dotyczą nie tylko państw-członków Unii Europejskiej, ale też należących do Europejskiego Obszaru Gospodarczego: Norwegii, Islandii i Lichtensteinu⁷.

Na unijnym rynku pracy – wyłączając okresy przejściowe – panuje pełne równouprawnienie. Pracodawca nie ma prawa ograniczać rekrutacji tylko do osób danej narodowości, ale ma prawo wymagać znajomości języka danego kraju. Co najmniej podstawowej dla osób wykonujących prace proste i biegłej dla wykwalifikowanych pracowników. W Holandii, Norwegii, Szwecji czy Finlandii na początek wystarczy znajomość języka angielskiego⁸. Obywatele UE mają także równe prawo przy ubieganiu się o pracę w sektorze publicznym z wyłączeniem tylko kilku zawodów np. sędziowie, prokuratorzy i zawodowi żołnierze.

⁶ Por. J. M. Fiszer, *Unia Europejska a Polska. Dziś i jutro*, Toruń 2003, s. 110–111; J. Heller, *op.cit.*, s. 145.

⁷ *Gdzie najpóźniej*, „Dziennik Bałtycki” z 1.04.2004.

⁸ Na podstawie informacji Wydziału Pośrednictwa Pracy i Międzynarodowej Wymiany ofert Pracy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku; *Wspólnota otwiera drzwi*, „Gazeta Wyborcza” z 3.11.2003.

Prawo. Unijne prawo reguluje możliwości podejmowania pracy w takich zawodach jak: prawnik, lekarz, farmaceuta, pielęgniarka, położna, dentysta, weterynarz czy architekt. Nasze dyplomy i inne potwierdzenia kwalifikacji będą uznawane przez wszystkie kraje. Na zasadzie wzajemności Polska będzie uznawać dyplomy obywateli UE. Nie wyklucza to jednak możliwości występowania dodatkowych wymagań np. znajomość języka albo odbycie praktyki w zawodzie. W zawodach nie wymagających wysokich kwalifikacji w zasadzie nie ma ograniczeń, choć Austria i Niemcy wprowadziły ograniczenia możliwości świadczenia niektórych usług w branży budowlanej, sprzątaczy przemysłowych, dekoratorów wnętrz, kamieniarzy, szlifiery, pracowników socjalnych pielęgniarek domowych i ochroniarzy. W większości branż będzie obowiązywała swoboda zakładania firm, prowadzenia interesów. Obecnie w Unii Europejskiej obowiązuje prawo, że osoba spoza wspólnoty może zostać zatrudniona tylko wtedy, gdy nie udało się znaleźć na określone stanowisko nikogo z odpowiednimi kwalifikacjami w danym kraju, ani w żadnym kraju Unii.

Ubezpieczenia. Zasada jest taka, że każdy obywatel Unii pracujący w jakimś kraju podlega tym samym przepisom ubezpieczenia jak obywatel danego kraju, czyli mamy prawo do pakietu usług zdrowotnych, zasiłków m.in. dla bezrobotnych, urlopów i zwolnień⁹. Aby je otrzymać musimy spełnić miejscowe warunki, czyli np. przepracować określony czas. Jeśli pracujemy w danym kraju UE i objęci jesteśmy miejscowym systemem opieki społecznej, świadczenia przysługują także naszej niepracującej żonie lub mężowi i dzieciom.

Podatki. Przepisy przewidują, że podatki należy płacić tam gdzie ma się miejsce zamieszkania. O tym, gdzie zapłacimy podatek mogą zdecydować powiązania osobiste, gospodarcze czy obywatelstwo. Wysokość naszego podatku uzależniona będzie od stawek obowiązujących w danym kraju. Wiele zależeć będzie od rodzaju i miejsca zawarcia naszej umowy, np. w Finlandii pracownicy oddelegowani z innego kraju płacą tylko 20% podatku i mogą sobie odliczyć 28 euro dziennie jako koszt przebywania za granicą¹⁰. Polska w tym zakresie ma zawarte odpowiednie umowy i unika podwójnego opodatkowania ze wszystkimi krajami Unii i wchodzącymi do Unii.

Emerytury. Jeśli pracujemy w danym kraju, to emeryturę będzie nam wypłacać miejscowy ZUS według stawek i systemu obowiązującego w tym kraju¹¹. Za okres czasu przepracowany w danym kraju, który uprawnia pracownika do emerytury, będzie on otrzymywał określone świadczenie. Może się zdarzyć, że w przyszłości emerytura będzie wypłacana z kilku zakładów ubezpieczeń. Unia nie ma jednolitych przepisów dotyczących wieku emerytalnego. Podstawowy wiek emerytalny

⁹ Koordynacja ubezpieczenia społecznego nie oznacza wprowadzenia jednolitego systemu ubezpieczeń społecznych i usunięcia różnic dla stworzenia jednolitego ponadpaństwowego systemu.

¹⁰ D. Pszczołkowska, *Do pracy, rodacy*, „Gazeta Wyborcza” z 23.05.2003.

¹¹ Por. *Euroemerytura czy eurozasiłek?*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 14.04.2002; *Integracja europejska*, pod red. J. Wosia, Poznań 2003, s. 102; Pszczołkowska, op.cit.

najniższy jest we Francji i Belgii (60 lat). Większość Europejczyków musi jednak pracować do 65 roku życia, a tylko w Danii do 67 roku życia. W Unii dąży się do wyrównania praw kobiet i mężczyzn, dlatego w większości krajów wiek emerytalny jest dla obu płci taki sam. We wszystkich krajach obowiązują także wymogi dotyczące ilości lat, które trzeba przepracować przed emeryturą i szczegółowe przepisy, np., kto i kiedy może przejść na wcześniejszą emeryturę. Różne są także przepisy dotyczące tego, jaką pracę może podejmować emeryt.

Wejście Polski do Unii Europejskiej to większa szansa na pracę, ale perspektywy otworzą się przed najzdolniejszymi i najbardziej przedsiębiorczymi. O pracę będą mieli szansę ubiegać się dobrze wykształceni, znający języki lekarze, informatycy i biotechnolodzy, bo tych brakuje w Unii. Spore możliwości na legalne zatrudnienie otrzymają też pracownicy fizyczni: do zbierania truskawek, dojenia krów, sprzątania, robót budowlanych. Do pracy będą wyjeżdżać przede wszystkim ludzie odważni i przedsiębiorczy, młodzi, tacy, którzy nie boją się obcego rynku i nowych wyzwań.

Młode wykształcone osoby będą miały szansę na podjęcie stażu zawodowego lub pracy w jednym z krajów Unii Europejskiej. Sprzyjają temu specjalne programy: np. Erasmus, Sokrates, finansowane ze środków Unii. Mają one zwiększać mobilność obywateli Wspólnoty. Już od kilku lat polscy studenci korzystają z możliwości studiowania przez jeden- dwa semestry na europejskich uczelniach. Wielu najzdolniejszych pozostanie na zachodnich prestiżowych uniwersytetach i w wielkich zagranicznych koncernach. Może część z nich po latach wróci do kraju z wiedzą, doświadczeniem i pieniędzmi. Już dziś na polskich specjalistów czekają oferty pracy w całej Unii Europejskiej. Profesor Andrzej Karpiński z Polskiej Akademii Nauk przewiduje, że do 2010 roku Unia Europejska będzie potrzebowała około 210 tys. informatyków i co najmniej 150 tys. biotechnologów¹². Najwięcej z nich znajdzie pracę w Niemczech, Irlandii i Holandii. Poszukiwani są także nasi lekarze i pielęgniarki. Z obserwacji wynika, że osoby, które pracowały zagranicą lepiej sobie radzą na polskim rynku pracy w porównaniu z pracującymi tylko w kraju. Tak było w Hiszpanii, gdzie w 1986 roku wiele osób wyjechało szukać pracy w Unii, a później zarobione pieniądze inwestowali u siebie, bo łatwiej było się przebić i mniejsza była konkurencja. Zakładali hotele, restauracje, sklepy, zakłady usługowe. Bezrobocie spadło z 20% do 9% (dziś z powodu globalnych trudności gospodarczych wzrosło do 12%). W Polsce to zjawisko na pewno wystąpi, ale w mniejszej skali¹³. Po wstąpieniu do Unii Polacy nie będą mogli dostawać mniej niż wynosi minimalna płaca w danym kraju.

¹² Szukam pracy w Unii, „Newsweek” z 1.06.2003.

¹³ W Polsce takim przykładem są Siemiatycze. Nie ma tam rodziny, w której ktoś nie pracowałby w Belgii. Mężczyźni wyjeżdżają do prac budowlanych i ogrodniczych, a kobiety do opieki nad dziećmi. Dzięki nim (przysyłają do domu 3–4 tys. złotych) co miesiąc do kasy miejskiej wpływa 3–5 mln złotych. Miasteczko rozkwita.

Tablica 1. Zarobki w Unii Europejskiej

Państwo	Minimalne wynagrodzenie (euro/godzina)
Austria	Nie ma minimalnych stawek
Belgia	6,85
Dania	Nie ma minimalnych stawek
Finlandia	Nie ma minimalnych stawek
Francja	6,67
Grecja	2,65
Hiszpania	1,80
Holandia	7,35
Irlandia	6,43
Luksemburg	9,67
Niemcy	Nie ma minimalnych stawek
Portugalia	2,09
Szwecja	Nie ma minimalnych stawek
Wielka Brytania	6,57
Włochy	6,41

Źródło: Eurostat, Szukam pracy w Unii, Newsweek z 1.06.2003 r.

Minimalna płaca w Unii wynosi średnio 920 euro i jest 4–5 razy wyższa niż w Polsce (212 euro). Najbardziej będzie się opłacało pracować w Luksemburgu (1300 euro miesięcznie) oraz Holandii (1200 euro), a najmniej z obecnej piętnastki w Portugalii (416 euro), Hiszpanii (526 euro) i Grecji (605 euro)¹⁴. Część z tych zarobionych kwot trafi na nasz rynek. Rocznie według obliczeń profesora Stanisława Gomulki z London School of Economics z pracy zagranicą wpływa do Polski około 3 miliardów złotych¹⁵. Gdy otworzą się unijne rynki pracy, strumień ten powinien być dwa razy większy. Niezależnie od przepisów prawnych podstawowym warunkiem jest znalezienie chętnego pracodawcy. Jak sytuacja będzie wyglądała w praktyce po wstąpieniu do Unii Europejskiej, aktualnie nie można dokładnie przewidzieć. Pewne wyobrażenie może jednak dać przeanalizowanie obecnych możliwości pracy Polaków w krajach unijnych, ofert pracy pojawiających się dla nich i obecnie obowiązujących uregulowań prawnych.

W takich branżach pracowalibyśmy najchętniej:

- budownictwo – 21%,
- informatyka – 7%,
- przemysł samochodowy – 6%,
- transport – 5%,

¹⁴ Por. S. Pozzi, *Bardzo ubodzy krewni*, „El Pass SI” 2004 (przedruk w „Forum” 2004, nr 6).

¹⁵ *Szukam pracy*.

- prace domowe – 5%,
- gastronomia – 5%,
- rolnictwo i ogrodnictwo – 4%¹⁶.

Czym dla Polaków byłaby praca w Unii Europejskiej:

- możliwość dorobienia – 37 %,
- zło konieczne, ucieczka przed bezrobociem – 20 %,
- szansa na zaczęcie wszystkiego od początku, sukces, którego nigdy nie odniósłbym w kraju – 15 %,
- okazja do zdobycia nowych doświadczeń, poznania nowych ludzi – 8 %,
- kontynuacja kariery zawodowej – 7 %,
- okazja do nauki języka obcego – 5%,
- okazja do zdobycia praktyki zawodowej – 4%,
- okazja do zwiedzania, zobaczenia nowych miejsc – 1 %,
- nie wiem – 2 %¹⁷.

Jak ocenia Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, w pierwszych latach naszego członkostwa liczba pracujących Polaków w Unii Europejskiej wzrośnie maksymalnie o 100 tys. osób¹⁸. Obecnie pracuje tam około 450 tys. osób. Najwięcej, bo 250 tys. osób jest zatrudnionych w niemieckim rolnictwie. Urząd przewiduje, że po rozszerzeniu Unii wzrośnie liczba osób pracujących w sektorze gastronomiczno-turystycznym we Francji, w budownictwie w Niemczech i w sektorze medycznym w krajach skandynawskich. Do pracy sezonowej najwięcej Polaków będzie jeździło do Hiszpanii. Wiele krajów Unii Europejskiej chce przyjmować do pracy polskie pielęgniarki np. Holandia, Francja, Szwecja, Norwegia i Niemcy. Pielęgniarki w większości nie znają języków obcych i są też problemy z uznawaniem ich kwalifikacji.

Zdania ekspertów na temat masowego poszukiwania pracy w Unii są podzielone¹⁹. Zainteresowanie pracą nie przełoży się na faktyczne wyjazdy, ponieważ Polacy najczęściej nie znają języka oraz także muszą wykazać się inicjatywą poszukiwania pracy. Mimo tych ograniczeń warto wziąć pod uwagę warunki prawne wynegocjowane przez Polskę z UE. Wiele krajów mimo wcześniejszych deklaracji korzysta z możliwości wprowadzenia ograniczeń (od dwóch do siedmiu lat).

Oznacza to, że w okresie przejściowym będą obowiązywać dotychczasowe zasady, zgodnie z którymi np. do pracy w Niemczech wyjeżdża co roku kilkaset tysięcy Polaków. Osoby, które obecnie pracują legalnie w UE, od 1 maja 2004 roku zdobędą swobodę zatrudniania się w kraju, w którym są, niezależnie od wprowadzonych okresów przejściowych. Bez ograniczeń będziemy mogli podjąć pracę w Norwegii i Islandii, należących do Europejskiego Obszaru Gospodarczego i w siedmiu pań-

¹⁶ SMG/KRC, „Dziennik Bałtycki” z 1.04.2003.

¹⁷ SMG/KRC, *Szukam pracy*.

¹⁸ *Czekają na pielęgniarki*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 11.08.2003.

¹⁹ Por. K. Gawlikowska-Hueckel, *Procesy rozwoju regionalnego Unii Europejskiej. Konwergencja czy polaryzacja*, Gdańsk 2003, s. 155–165.

stwach Europy Środkowej wchodzących do Unii. Ograniczenia wynegocjowały jedynie Malta i Cypr.

Szansą, mimo wprowadzonych okresów ochronnych, podjęcia pracy przez Polaków w Unii Europejskiej są polskie firmy usługowe, które nie będą miały żadnych ograniczeń na tym rynku po 1 maja 2004 r. Tylko Austria i Niemcy zastrzegły sobie okres przejściowy na usługi budowlane i pokrewne oraz sprzątanie i czyszczenie obiektów, ogrodnictwo i inne²⁰. Duże zainteresowanie jest pracownikami branży budowlanej, metalowcami oraz rzeźnikami. Zarobki będą raczej na poziomie stawek minimalnych w danym zawodzie. Trzeba pamiętać o dobrze skonstruowanych umowach o dzieło między polską firmą, a zagranicznym kontrahentem, aby uniknąć zarzutu o złamaniu zakazu zatrudniania Polaków.

Po przystąpieniu Polski do Unii polscy specjaliści będą mogli korzystać z największego systemu wymiany ofert pracy – EURES. System umożliwia dostęp do ofert pracy znajdujących się w zasobach publicznych służb zatrudnienia krajów Wspólnoty poprzez Internet (<http://europa.eu.int/eures>). Za jego pośrednictwem zawiera się około 300 tys. umów o pracę rocznie.

Po naszej akcesji będzie można korzystać z wielomilionowych funduszy europejskich na szkolenia zawodowe, kursy przekwalifikowania zawodowego, doradztwa zawodowego, wspomagania rozwoju aktywności zawodowej. Wykorzystanie Europejskiego Funduszu Społecznego będzie zależało m.in. od przygotowania i zaangażowania jednostek samorządowych oraz instytucji, które będą mogły starać się o fundusze na rozwój zasobów ludzkich. Zamiany na rynku pracy po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej stymulować będzie również wzrost gospodarczy.

Korzyści z integracji z Unią nie można zagwarantować każdemu państwu, a tym bardziej indywidualnie każdemu obywatelowi. Doświadczenia państw wstępujących wcześniej do UE dowodzą, że efekty integracji mogą być różne. Warto zaznaczyć, że nasz stosunek do członkostwa Polski w Unii Europejskiej tylko częściowo opiera się na argumentach racjonalnych, natomiast dominują argumenty o charakterze emocjonalnym. Silna presja na oczekiwanie indywidualnych korzyści jest oczywista, ale równocześnie bardzo trudna do zrealizowania. Samo wejście do Unii nie przyniesie radykalnej zmiany warunków życia wszystkich obywateli, ale daje realne podstawy, że mogą zwiększyć się możliwości takiej poprawy.

²⁰ W. Paź, *Firmy do roboty*, „Gazeta Wyborcza” z 20.02.2004.

Tablica 2. Wymagania, oferty pracy i restrykcje dla Polaków na rynku pracy w Unii Europejskiej po 1.05.2004 roku

Państwo	Wymagania	Oferty pracy	Restrykcje
Austria	<p>Ogólny limit narodowości jest podzielony na landy. Każdy z landów może wyznaczyć dodatkowe limity dla pracownikóv sezonowych. Sześć miesięcy może trwać sezonowa praca w tym kraju. Potrzebne są: wystawiona na wniosek pracodawcy zgoda urzędu do spraw zatrudnienia i wiza pracownicza.</p>	<p>Sezonowo można zatrudnić się przy pracach polowych oraz w gastronomii i hotelarstwie. Młodzież może znaleźć pracę jako pomoc domowa. W zamian za opiekę nad dziećmi można liczyć na utrzymanie i niewielkie kieszonkowe. Sporo Polaków pracuje tu na czarno. Grozi za to wydalenie i zakaz wjazdu na 10 lat. Poszukiwani są inżynierowie budowlani.</p>	<p>Nie chce szybkiego otwarcia swojego rynku pracy; będzie ograniczać napływ siły roboczej przez okres 7 lat.</p>
Belgia	<p>O pozwolenie o pracę ubiega się najpierw pracodawca i wystawiane jest na podstawie aktualnego zapotrzebowania na pracę. 250 Polaków każdego roku może przyjechać na staż. Warunki: wiek 18-30 lat, kwalifikacje zgodne z profilem stażu i znajomość języka.</p>	<p>W zasadzie brak możliwości legalnej pracy. Polacy przyjeżdżają na 3 miesiące w celach turystycznych. Pracują na budowach (ok. 1200 euro), sprzątają (ok. 1000 euro) lub opiekują się dziećmi (ok. 500 euro). Te ostatnią pracę można dostać legalnie, wykupując półroczny kurs językowy. Jest zapotrzebowanie na tłumaczy, asystentów i sekretarki w instytucjach unijnych.</p>	<p>Utrzyma ograniczenia dla imigrantów z nowych krajów członkowskich przez 2 lata; w 2006 roku będzie je stopniowo łagodzić, ale jeszcze nie ustaliła, czy obcokrajowcy będą mogli korzystać od razu z ubezpieczeń społecznych i innych świadczeń.</p>
Dania	<p>O pozwolenie można ubiegać się na podstawie podpisanego już kontraktu lub imiennej oferty. Od momentu złożenia wniosku do jego rozpatrzenia zwykle upływają dwa miesiące. Uprzywilejowane są osoby z wysokimi kwalifikacjami, jak informatycy czy lekarze, bo tych specjalistów brakuje. Wnioski złożone przez te osoby są rozpatrywane nawet dwa razy szybciej.</p>	<p>Pracę mogą znaleźć pracownicy rolni, pielęgniarki, informatycy, lekarze.</p>	<p>Zezwoli na pracę, ale będzie uniemożliwiać zatrudnienie imigrantów na warunkach, które odbijałyby się na poziomie płac rodzimej siły roboczej; zastrzeżenie sobie prawo odmawiania pozwoleń w odniesieniu do niektórych regionów i zawodów.</p>

Państwo	Wymagania	Oferty pracy	Restrykcje
Finlandia	<p>W Finlandii nie obowiązują limit zatrudnienia obojętne. Rynek pracy wymaga zapotrzebowanie na konkretne zawody. Od pracownika wymagane jest posiadanie wyższego wykształcenia i dobrej znajomości języka angielskiego. Preferowane jest zatrudnianie przy dużych długoterminowych projektach. O wizę, czyli pozwolenie na pracę należy ubiegać się przed wyjazdem. Pracodawca musi w urzędzie pracy wypełnić specjalny formularz, na podstawie którego zostanie podjęta decyzja o przyznaniu lub nie pozwolenia na pracę. Zatrudnienie będzie możliwe, o ile władze potwierdzą, że fiński pracodawca nie potrafi znaleźć Fina na wakujące stanowisko.</p>	<p>Prace mogą dostać administratorzy sieci komputerowych, programiści. Polacy najczęściej wyjeżdżają do pracy sezonowej np. zbieranie truskawek na farmie oraz do firm (Nokia). Wyjazdy au pair są rzadkością. Studenci mogą znaleźć sporadycznie pracę wakacyjną w charakterze akwizytorów.</p>	<p>Przyjęła 2 letni okres ochronny, po tym okresie obywatele nowych krajów członkowskich będą mogli ubiegać się o pracę tylko w przypadku braku odpowiednio wykwalifikowanych kandydatów fińskich. Korzystanie ze świadczeń społecznych będzie możliwe dla osób posiadających prawo pobytu i pracy.</p>
Francja	<p>O pozwolenie na pracę ubiega się najpierw francuski pracodawca. Jeżeli dostanie zgość, dokumenty są wysyłane do konsulatu w Polsce. Większą swobodę mają polscy studenci. Po uzyskaniu pozwolenia na pracę na podstawie wizy studenckiej mogą się zatrudnić na pół etatu w czasie roku akademickiego i na cały etat w trakcie wakacji. 1000 Polaków w wieku 18–35 lat może co roku przyjechać na staż. Warunek to znajomość języka i kwalifikacje zgodne z profilem stażu. Sezonowo można pracować przez 6 miesięcy, zgość wydaje departament pracy i zatrudnienia.</p>	<p>Pracę sezonową najłatwiej dostać w rolnictwie (m.in. winobranie), gastronomii (barmani, kelnerzy) i hotelarstwie. Poszukiwani są też osoby do opieki nad starszami i dziećmi, a także specjaliści od: informatyki, handlu, metalurgii, pielęgniarki.</p>	<p>Okres przejściowy potrwa zapewne 2–3 lata. Nie ustalono oficjalnych limitów ilościowych, ale nie wyrażono chęci szerokiego otwarcia rynku pracy dla imigrantów z Europy Wschodniej; w kwestii ich zatrudnienia zachowa swoje dotychczasowe umowy z krajami wchodzącymi obecnie do UE.</p>
Grecja	<p>Teraz trzeba uzyskać prawo do pracy i pobytu. Trzeba złożyć wniosek w konsulacie. Grecja, co miesiąc sporządza listę deficytowych zawodów i specjalności (do użytku wewnętrznego), którą kierują się placówki konsularne, wydając pozwolenia na pracę obywatelom państw spoza UE.</p>	<p>Poszukiwani są: architekci, marynarze, kelnerzy, pokojówki, sprzątaczk.</p>	<p>Co najmniej 2 lata, będą obowiązywać dotychczasowe umowy.</p>

Państwo	Wymagania	Oferty pracy	Restrykcje
Hiszpania	<p>O pozwolenie na pracę musi wystąpić pracodawca. Udzielane są one tylko w tych działach gospodarki, gdzie brakuje rąk do pracy. Można tu zatrudnić się na stałe, na umowę terminową (do 9 miesięcy) i na staż. By dostać wizę z prawem do pracy trzeba mieć zaświadczenie lekarskie, o niekaralności i cztery zdjęcia. Niezbędny jest także kontrakt, który pracodawca przesyła do ambasady w Warszawie, gdzie jest podpisywany przez kandydata. W Hiszpanii trzeba odebrać wizę.</p>	<p>900 euro miesięcznie można zarobić zbierając truskawki lub pracując na budowie. Więcej dostają kierownicy od 1100 do 1800 euro. Poszukiwani są: inżynierowie budowlani, pielęgniarki, robotnicy rolni.</p>	<p>Przez 2 lata obowiązywać będą dotychczasowe umowy dwustronne; pozwolenia na pracę będą wydawać tylko tym obywatelom, którzy mają ofertę zatrudnienia.</p>
Holandia	<p>Wymagane jest zezwolenie na pobyt w celu podjęcia pracy i zezwolenie na zatrudnienie. Pracodawca musi wykazać, że nie może znaleźć pracownika w samej Holandii i innych krajach UE. Trzy miesiące jest ważny dokument umożliwiający zatrudnienie, które w lokalnym urzędzie pracy załatwia przedstawiciel firmy zlecającej zajęcie. Gdy praca sezonowa ma potrwać dłużej niż trzy miesiące, za pośrednictwem ambasady musimy starać się o pozwolenie na pobyt, a holenderski pracodawca o pozwolenie na dłuższą pracę.</p>	<p>Sezonowo można tu pracować przede wszystkim w rolnictwie i ogrodnictwie. Poszukiwane są też pomocnicy domowi i opiekunki do dzieci, elektronicy, informatycy, pielęgniarki i bankowcy.</p>	<p>Okres ochronny będzie obowiązywać przez 2 lata. W ostatnich latach zaostrożono ustawodawstwo w kwestii imigrantów; do maja 2006 roku może przyjechać jedynie 22 tys. imigrantów.</p>
Irlandia	<p>Obecnie o pozwoleniu na pracę w imieniu pracownika występuje pracodawca, składając wniosek w ministerstwie zatrudnienia. Przez rok jest ważny dokument umożliwiający zatrudnienie. Zgoda jest uzależniona od tego, czy wśród Irlandczyków i obywateli Unii są chętni do podjęcia pracy czy nie. Wyjątek stanowią pracownicy „na placówce”.</p>	<p>Zatrudnienie znajdują tu informatycy, bankowcy, inżynierowie i projektanci. W ich przypadku wystarczy, że firma przysła wniosek o pracę. Zajęcia można też szukać w służbie zdrowia, hotelarstwie i rolnictwie.</p>	<p>Jest na razie jedynym krajem, który całkowicie otwiera rynek pracy dla nowych krajów członkowskich UE po 1 maja 2004 r.</p>
Luksemburg	<p>O pozwolenie występuje pracodawca.</p>	<p>Poszukiwani są urzędnicy, asystenci i tłumacze instytucji unijnych.</p>	<p>Zachowa w ciągu 2 lat dotychczasową politykę w kwestii zatrudniania imigrantów; po tym czasie zdecydując o jej ewentualnej zmianie.</p>

Państwo	Wymagania	Oferty pracy	Restrykcje
Niemcy	<p>Zatrudnienie limitowane na okres 18 miesięcy, sezonowe do 3 miesięcy, musi istnieć zapotrzebowanie. Polscy pracownicy firm realizujący umowę o dzieło mogą być zatrudnieni do 24 miesięcy. Polska podpisała z Niemcami specjalną umowę o zatrudnieniu. Poza pracownikami sezonowymi, na dłuższe zatrudnienie mogą liczyć studenci, wolontariusze, byli obywatele Niemiec i ich ożyci mieszkające w Polsce. Przed wyjazdem trzeba uzyskać wizę i pozwolenie na pracę, a w Niemczech zameldować się w gminie.</p>	<p>200 tys. Polaków pracuje legalnie w Niemczech. Popularne branże to: rolnictwo, gastronomia, prace domowe, budownictwo. Średnie zarobki to ok. 700 euro. Poszukiwani są: kucharze, pielęgniarki, informatycy, chemicy.</p>	<p>Okres ochronny 7 lat; na razie pozostaną w mocy bilateralne umowy Niemiec w sprawie limitów ilościowych dla wschodnioeuropejskiej siły roboczej.</p>
Portugalia	<p>W Portugalii, trzeba zdobyć pozwolenie na pracę (wydawane maksymalnie na rok lub dwa). Odrębne przepisy dotyczą robotników sezonowych. Zezwolenie na stały pobyt pozwala pracować bez dodatkowego zezwolenia na prawach równych z Portugalczykami.</p>	<p>Poszukiwani są: mechanicy, pracownicy rolni i budowlańi, kierowcy.</p>	<p>Okres ochronny 2 lata; w 2004 roku jest zapotrzebowanie na 20 tys. pracowników, ale władze wydadzą załadowic 6,5 tys. pozwoleń, gdyż obecnie w biurach pośrednictwa pracy jest ponad 13 tys. zarejestrowanych bezrobotnych imigrantów.</p>
Szwecja	<p>Poszczególne powiaty wspólnie z władzami państwowymi decydują o wydaniu czasowych zezwoleń na pracę. Zezwolenia są wydawane na podstawie zapotrzebowania.</p>	<p>Poszukiwani są: lekarze, pielęgniarki, pracownicy rolni, informatycy.</p>	<p>Początkowo nie przewidywała wprowadzenia ograniczeń dla obywateli nowych krajów członkowskich, ale po zaostreniu przepisów imigracyjnych przez skandynawskich sąsiadów zdecydowała się na 2 letni okres ochronny.</p>

Państwo	Wymagania	Oferty pracy	Restrykcje
Wielka Brytania	<p>Pozwolenie wydawane jest tylko w przypadku posad, które wymagają uznanego poziomu kwalifikacji.</p> <p>Zezwolenie na pracę sezonową (sprzątanie, farmy, budowy) może trwać 5–12 tygodni od 1.05 do 10.11.</p> <p>O zezwolenie występuje pracodawca przed przyjazdem pracownika. Studenci i uczestnicy kursów językowych mogą dostać zezwolenie na okres 5–12 tygodni i mogą pracować dorywczo do 20 godz./tyg.</p> <p>Zgodę na zatrudnienie musi wydać angielskie MSW.</p> <p>Trzeba posiadać 600 funtów, konto w banku oraz listy polecające od byłych pracodawców, aby uzyskać roczne pozwolenie na pracę.</p>	<p>Szansę na ciat mają specjaliści (elektronicy, finansisci, inżynierowie, informatyce, lekarze).</p>	<p>Whbrew głoszonej dotychczas polityce „otwartych drzwi” zapowiedziała ograniczenia w zatrudnianiu tych imigrantów z nowych państw, którzy byłiby nastawieni na korzystanie ze świadczeń socjalnych.</p>
Włochy	<p>Pracodawcę trzeba znaleźć samodzielnie i podpisać kontrakt. Ten występuje do urzędu o zgodę na zatrudnienie Polaka, która jest podstawą do uzyskania wizy. 8 dni na rejestrację w lokalnym urzędzie pracy i uzyskanie pozwolenia na pracownik, który przyjechał do pracy legalnie.</p>	<p>Sezonowo najłatwiej o prace w rolnictwie. Jest praca dla pielęgniarek, murarzy i pomocy domowych oraz ekspertów od telekomunikacji.</p>	<p>Zastrzegły sobie opcję zakazywania pracy obywatelom nowych krajów członkowskich przez okres 7 lat.</p>

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: R. Pisera, *Dla biednych szlaban w dół*, „Newsweek” z 29.02.2004; J. J. Lee, *My chcemy zarobić*, „Herald Tribune” z 24.01.2004 (przedruk w „Forum” 2004, nr 7); D. Pszczółkowska, *Do pracy, rodacy*, „Gazeta Wyborcza” z 23.05.2003 r.; www.ukie.gov.pl.